

ISSN 1733-5140

Nr 5 (210) 2014
25.05.2014r.
Rok XX, 2,00zł

Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich



„Zesłanie Ducha Świętego”, tempera na desce, 1308–1311, Muzeum dell’Opera del Duomo, Siena.

Przybądź Duchu Święty!



Najbardziej widocznym znakiem wiary wspólnoty kościelnej jest świątynia, w której sprawuje się liturgię, oraz pełnione przez tę wspólnotę czyny miłosierdzia. Piękny i zadbane kościół, a także troska o będących w potrzebie duchowej i materialnej są jakby dwoma płucami żyjącej wspólnoty. Świątynia parafialna jest miejscem, w którym rodzi się do życia wiecznego, umacniamy wiarę, wielbimy Boga. Skoro Eucharystia, jak uczy nas Kościół, jest centrum naszego życia, to warunki, w jakich ją sprawujemy, mają również znaczenie. Jeśli dziś podziwiamy stare i piękne świątynie, to właśnie dlatego, że jak uważano, dla Boga musi być to, co najlepsze, nie zawsze najbogatsze, ale najpiękniejsze.

Troska o kościół parafialny jest obowiązkiem każdego parafianina. Pisząc te słowa myślę o czekających nas remontach i wielkim wysiłku organizacyjnym i finansowym, z jakim musimy się zmierzyć. Obecnie, po trzech latach starań, czekamy na ostateczną decyzję, które pozwolą na rozpoczęcie koniecznych prac. Przygotowane zostały dwa projekty. Pierwszy zakłada wykonanie drenażu opaskowego, odprowadzenie wód deszczowych oraz izolację ścian fundamentowych kościoła. Nawierzchnia wokół kościoła i plebanii zostanie wyłożona kostką granitową i betonową, przy jednoczesnym poszerzeniu pasów zieleni od strony po-

łudniowej kościoła. Dotychczasowy brak izolacji i odprowadzenia wód jest widoczny zwłaszcza od północnej strony kościoła w postaci zapadającej się drogi i wilgoci na ścianach.

Drugi projekt dotyczy wnętrza. W kościele można zauważyć, szczególnie zimą i wiosną, zjawisko przemarzania ścian, a następnie kondensacji, które objawia się skraplaniem się pary wodnej na ścianach. Aby to zlikwidować oraz poprawić komfort sprawowania liturgii, po przeanalizowaniu różnych rozwiązań podjęto decyzję o założeniu ogrzewania podłogowego z gazem jako źródłem ciepła. Główne miejsca ogrzewania to podłoga pod ławkami i prezbiterium, tak, by zachować zabytkową posadzkę. Z powodu konieczności rozbicia części posadzki w prezbiterium została podjęta decyzja o wymianie całego dotychczasowego wykończenia z lastriko na naturalny marmur. Co za tym idzie, należy zmienić także ołtarz, ambonkę i balaski. Urząd konserwatorski wymaga, aby miejsca po dawnych ołtarzach bocznych uzupełnić płytką historyczną i zlikwidować podwyższenie w miejscu chrzcielnicy. Powyższe prace wymagają zgrania kilku różnych wykonawców i takiego zaplanowania, by umożliwić godną celebrację ważniejszych wydarzeń, np. ślubów. Na czas prac wewnątrz kościoła (około 3–4 tygodnie) będzie on zamknięty. W tygodniu Msze św. będą sprawowane w dawnej kaplicy w Domu Katolickim, w niedzielę, w zależności od postępu prac, w części kościoła lub przy ołtarzu polowym. Polecam to dzieło Waszej modlitwowej pamięci i proszę jednocześnie o zaangażowanie i pomoc, kiedy konieczne będzie podjęcie prac porządkowych.

Ks. Maciej Chwarścianek SDS



Drodzy Parafianie!

Wjednej z pieśni religijnych śpiewamy: „Najpiękniejszy miesiąc maj, Twoją chwałą, Matko, łśni, najpiękniejszy miesiąc maj, w nim radośniej płyną dni”. I to prawda: maj jest wyjątkowy. Wszystko rodzi się do życia i zakwita. A szczególnym i najpiękniejszym kwiatem jest Maryja. Gromadzimy się wokół Niej na nabożeństwach majowych i nabożeństwie fatimskim, aby z jednej strony wypraszać potrzebne łaski dla nas i naszych rodzin, a z drugiej strony, aby uczyć się od Maryi wiary, modlitwy, zaufania Bogu.

Ten piękny miesiąc poprzedzony został wyjątkowym wydarzeniem, jakim była kanonizacja dwóch wielkich papieży Jana XXIII i Jana Pawła II. A nasza wspólnota parafialna wraz z dziękczynieniem za dar kanonizacji przeżywała uroczyste wprowadzenie relikwii św. Jana Pawła II do naszej świątyni parafialnej. W słowach powitania podkreśliłem, że za życia nie było dane przybyć Ojcu Świętemu na naszą ziemię. Ale od tego dnia w sposób szczególny zadomowił się w naszej świątyni parafialnej i w naszym mieście poprzez obecność w swoich relikwiach.

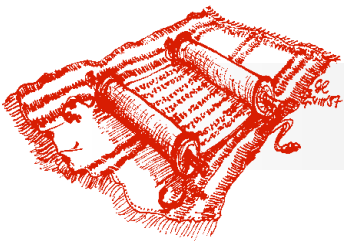
Relikwie, jak powiedział kiedyś ks. prof. Henryk Witczyk, są swego rodzaju aktuali-

zacją historii życia danego człowieka. Posiadanie relikwii lub bycie w ich pobliżu jest również fizycznym kontaktem ze świętością. Jeśli przybliżają nas one do Boga i pomagają w drodze do zbawienia, stanowi to wyjątkową wartość życia chrześcijańskiego. Dlatego nasza radość jest tak wielka. Posiadamy już relikwie św. Judy Tadeusza, św. Antoniego Padewskiego, a teraz jeszcze św. Jana Pawła II. Od tych wielkich Świętych chcemy uczyć się wiary i miłości do Boga oraz tego, jak żyć na co dzień zasadami Ewangelii, a następnie wypraszać potrzebne łaski przez ich wstawiennictwo.

Przed nami kolejne wydarzenia: sakrament bierzmowania, odpust ku czci św. Antoniego Padewskiego, jubileusz 45-lecia kapłaństwa ks. Superiora Benona Hojeńskiego. A na jesień 30-lecie konsekracji naszej świątyni parafialnej.

Oprócz tych wydarzeń wszyscy z niepokojem czekamy na kolejny etap remontu naszego kościoła. Jak już wspomniałem w ogłoszeniach, przesuwa się planowany termin rozpoczęcia prac. Czekamy cały czas na decyzję Konserwatora Zabytków we Wrocławiu, bez której nie można rozpocząć żadnych prac remontowych. Dlatego proszę wszystkich o modlitwę w intencji remontu naszego kościoła, aby to, co trudne, szybko stało się możliwe do zrealizowania. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w remont i wszystkim Wam, Moi Drodzy, za każdą ofiarę przeznaczoną na ten cel, aby nasza świątynia została odnowiona. Niech nam wszystkim Bóg błogosławi, a święci Patronowie nas wspomagają.

Ks. Jacek Wawrzyniak SDS



Słowo na dziś

Słowo Boże

Przyjąć Ducha Świętego

„Dziwny jest ten świat” – śpiewał Czesław Niemen. Wielu ludzi chce jeszcze chrztu dla swoich dzieci. Jednocześnie sami rezygnują z „usług Kościoła” – jak sami to określają, czyli rezygnują z tych łask, jakie daje Chrystus tym, którzy Mu ufają, rezygnują z Opieki Bożej, z wstawienictwa świętych i całej rzeszy modlących się. Dlaczego proszą o chrzest dla dziecka? Może wierzą, że Bóg daje dziecku to, czego im dać nie może? Może uznają, że wystarczy tylko ochrzcić? Ale to tak, jakby powiedzieć dziecku: kupimy ci loda, ale masz go nie lizać; młodzieńcowi powiedzieć: dajemy ci samochód, ale wiesz, że jazda samochodem pociąga za sobą konsekwencje, więc nie używaj tego samochodu.

Wydaje się, że treść niedzielnych czytań mszalnych daje odpowiedź na pytanie o chrzest i wiarę w życiu Kościoła i w dążeniu do szczęścia konkretnego człowieka. Oto przejęci nauczaniem Filipa mieszkańcy Samarii przyjmują chrzest. Zaraz potem przybywają do nich Piotr i Jan, aby mogli przyjąć Ducha Świętego. Dlaczego? Aby mogli żyć pełnią życia! Chrzest stał się dla nich darem uzdrowienia, uwolnienia spod władzy Szatana. Zdrowy, wolny człowiek potrzebuje jednak mocy Bożej, aby dobrze

wykorzystać swoje życie. Potrzebuje mocy Ducha Świętego.

Chyba każdy człowiek jest skazany na kontakt z duchem. Filip wyrzucał złe duchy w Samarii, Piotr i Jan, nakładając ręce, udzielali Ducha Świętego. Ciekawe to przeciwstawienie. Ale i ważne dla ludzi dziś żyjących.



W dobie intensywnej pracy egzorcystów, w czasie narastających problemów, lekko traktowany jest sakrament bierzmowania – namaszczenia Duchem Świętym. Po co tyle przygotowań, starań – słyszy się głosy. Jakoś wylawiruję, przemknę się – kombinują niektórzy młodzi.

Dziwny jest ten świat... Wielu chciałoby twierdzić: Bóg nas opuścił, nie działa, nie interesuje się nami. A Chrystus powiada: „Nie zostawię was sierotami. Ducha Pocieszyciela dam wam”. Dziwny jest ten świat...

Lecz ludzi dobrej woli jest więcej i mocno wierzę w to, że ten świat nie zginie nigdy dzięki nim. Nie! Nie! Nie! Przyszedł już czas, najwyższy czas, nienawiść zniszczyć w sobie.

ks. Stanisław Mucha SDS

ks. Stanisław Mucha SDS

Zesłanie Ducha Świętego początkiem Kościoła Świętego

Przeżywalismy niedawno tajemnicę Paschy. Trwając nadal w radości zmartwychwstania Jezusa, zbliżamy się do czterech uroczystości: Wniebowstąpienia Pańskiego, Zesłania Ducha Świętego, Bożego Ciała oraz Najświętszej Trójcy. Każda z tych uroczystości roku liturgicznego zasługuje na uwagę. Jednakże to Zesłanie Ducha Świętego ma szczególne znaczenie w powstawaniu Kościoła powszechnego.

Po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa apostołowie, którzy już wcześniej tworzyli małą wspólnotę, byli ludźmi wystraszonej, zaszczutymi, nieufnymi wobec rodaków. Przebywali przeważnie razem, zamykając się „z obawy przed Żydami”. Żydzi nie mogli się pogodzić z myślą, że są wśród nich ludzie uznający Jezusa za Syna Bożego, czyli za Boga, za Pana. Nie przekonał ich nawet fakt zmartwychwstania Jezusa oraz Jego ukazywanie się apostołom. Ale przyszedł zapowiadany moment zesłania Ducha Świętego, kiedy w miejscu, gdzie przebywali razem, zaczęły dziać się rzeczy dziwne: szum, jakby „uderzenie gwałtownego wicheru”, ukazały się im też „języki jakby z ognia”, apostołowie zaczęli mówić obcymi językami. Po tym wydarzeniu Piotr odważył się wraz z innymi uczniami Chrystusa wyjść z zamkniętego pomieszczenia, z Wieczernika, i publicznie przemówić. Wygłosił odważnie mowę o wydarzeniach zbawczych, w centrum których był Jezus Chrystus. Było to pierwotne przepowiadanie, po grecku kerygmat. Piotr dał również świadectwo spotkania Zmartwychwstałego i napominał zebranych. Wielu słuchających, pod wpływem wygłaszanego z mocą Słowa, nawróciło się i przyjęło chrzest w imię Jezusa Chrystusa. Ci, którzy zostali ochrzczeni, jednoczyli się we wspólnotach i wielbili Boga, spotykając się na modlitwie i na łamaniu chleba.

Wielu ludzi spoza wspólnot pragnęło przyłączyć się do nich. Niektórzy przyjmowali chrzest z całymi rodzinami. Bardzo ważny był okres tzw. wtajemniczenia chrześcijańskiego przed chrztem świętym. Tak rodził się Kościół. Posłani na cały świat przez Jezusa apostołowie szli do ówczesnych pogan, głosząc Dobrą Nowinę. Nie zważali na trudności czy przesładowania i głosili Słowo „w porę i nie w porę”. Wielu słuchających przyjmowało Słowo i tak rodziła się w nich wiara w moc zbawczą Boga objawionego w Jezusie Chrystusie. Duch Święty sprawiał, że powstawały coraz to nowe wspólnoty (gminy), które były pierwowzorem dzisiejszych parafii.

A jak jest współcześnie? Ja przyjąłem chrzest jako niemowlę. Był to najwspanialszy prezent od rodziców. Nie słyszałem wówczas pierwotnego przepowiadania Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, nie przeszedłem także katechumenatu, okresu specjalnego wtajemniczenia chrześcijańskiego. W życiu chrześcijańskie wprowadzali mnie rodzice. Później wiedzę o Bogu przekazywali mi katecheci w szkole. Niepogłębianą wiarę zatrzymała się u mnie na etapie Pierwszej Komunii, może bierzmowania. Przerodziło się to w całkowite odsunięcie się od Kościoła na długie lata. Moje życie chrześcijańskie, jak dzisiaj u wielu moich znajomych, ograniczało się tylko do zachowania tradycji. Dominował we mnie fałszywy wstyd przed publicznym wyznawaniem wiary, strach przed opinią kolegów z pracy i środowiska, w którym mieszkałem. Zanikła całkowicie bojaźń przed Bogiem. Długie lata w moim życiu dominował grzech. Bóg jednak pierwszy mnie odnalazł. W chwilach wielkich kryzysów czułem wewnętrzną zachętę, by zacząć Go poszukiwać. Dzisiaj wiem, że był to głos Ducha Świętego. Początkowo przychodziłem na niedzielne Eucharystie. Później przyszedł

► czas uczestniczenia wspólnie z żoną w katechezach neokatechumenalnych. Zaowocowało to świadomym powrotem do Kościoła. Będąc w Kościele i będąc otwartym na działanie Ducha Świętego uwierzyłem, że może we mnie nastąpić przemiana. I tak się stało - Duch Święty uzdolnił mnie do tego, by na co dzień żyć Słowem Bożym i Liturgią we Wspólnocie Kościoła. Trwa to już ponad 20 lat. Jestem pewien, że On udziela mi swoich darów: mądrości i rozumu, rady i męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej. Problem w tym, czy chcę z nich zawsze korzystać.

Takich osób jak ja jest wiele. Wiele przeszło już czas osobistego nawrócenia, ale wiele oczekuje jeszcze na Ewangelię, na odkrycie Ducha Świętego. Po czym poznamy obecność Ducha Świętego? Po Jego owocach. Są nimi miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie. W wielu przypadkach jeszcze tych owoców wśród nas, katolików, nie widać. Stąd istnieje pilna, ciągła potrzeba radosnej ewangelizacji również i nas - ochrzczonych.

Papież Franciszek w pierwszej swojej adhortacji apostołskiej „Ewangelii gaudium” („Radość Ewangelii”) pisze m.in. Mam nadzieję, że wszystkie wspólnoty znajdą sposób na podjęcie odpowiednich kroków, aby podążać drogą duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia, które nie może pozostawić rzeczy w takim stanie, w jakim są. Obecnie nie potrzeba nam „zwyczajnego administrowania”. Bądźmy we wszystkich regionach ziemi w „permanentnym stanie misji”.

O powyższym przypomina nam także uroczystość Zesłania Ducha Świętego, ukazująca pierwszych apostołów ze św. Piotrem na czele, wychodzących odważnie z Wieczernika z misją daną im przez Chrystusa w dniu Wniebowstąpienia: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15).

Ta zapoczątkowana Zesłaniem Ducha Świętego misja Kościoła trwa i będzie trwała aż do skończenia świata.

Zbigniew Stachurski

Poznać głos Jezusa

Czeski teolog Tomasz Halik zauważa, że we współczesnym świecie powstała nowa religia. Rolę religii przejęły takie fenomeny jak kapitalistyczna ekonomia i media. Kapitalistyczna ekonomia głosi wiarę w niewidzialną rękę rynku, czyli domaga się zupełnej wolności w sferze ekonomii. Media są natomiast rynkiem z informacjami, który wypełnia wiele społecznych ról religii: interpretuje świat, proponuje wspólne wielkie mity i symbole, jest gwarantem prawdziwości i ważności tego, co podaje. Wierzmy bowiem w to, co widzimy w telewizji, za ważne uważamy to, co znajduje się na pierwszych stronach gazet.

Działanie rynku opiera się na zasadzie maksymalnego zysku: ważne jest, by dane przedsięwzięcie było rentowne, czyli przynosiło jak największy zysk. Zapomina się jednocześnie, że, owszem, działalność gospodarcza musi przynosić zysk, ale nie jest to jej jedynym celem. Dzięki aktywności na tym polu ludzie mają zdobywać środki potrzebne do godziwego życia. Liczy się tylko zysk, ale także człowiek, który jest zaangażowany w taką działalność.

Media natomiast działają na zasadzie wskaźnika oglądalności: chodzi o to, by przyciągnąć jak największą liczbę widzów, słuchaczy, czytelników. W związku z tym głównym tematem informacji są katastrofy, nieszczęścia, wojny i tym podobne sprawy, czyli zło, które się na świecie dzieje. Seriale telewizyjne muszą pokazywać zawikłane koleje życia bohaterów, uporządkowane życie nikogo nie interesuje. To wszystko kształtuje naszą codzienność. Maria Ossowska, analizując gospodarkę USA w XIX w., zauważyła, że poczytne wówczas powieści

lansowały model człowieka zaradnego, który swoją pracą dochodził powoli do majątku. Bohater powieści kierował się pewnymi zasadami, był uczciwym przedsiębiorcą, który dotrzymywał danego słowa, płacił swoje należności finansowe i nikogo nie oszukiwał. Zdaniem M. Ossowskiej Amerykanie taki wzór wcielali w życie, co było jednym z czynników stabilności gospodarczej i względnego dobrobytu.

W dzisiejszych czasach media dostarczają różnorodnych wzorców i współczesny człowiek może się czuć zagubiony. W związku z tym wybiera często takie rozwiązanie swoich życiowych kłopotów, które wydaje się mu najłatwiejsze. Jednak często okazuje się ono drogą na skróty, a efektem są jeszcze większe problemy. Zamiast szczęścia i obiecane raj - kolejne nieszczęścia i kłopoty.

Chrystus jawi się jako ten, kto może nas w tym zawikłanym współczesnym świecie poprowadzić. W Ewangelii św. Jana mówi: „A kiedy (Dobry Pasterz) wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają” (J 10,4). Owce, które znają swojego pasterza, idą za nim. Co to znaczy znać głos Jezusa?

Chrystus z jednej strony mówi, że Bóg jest miłością. Wskazuje na przykazania miłości Boga i bliźniego jako na najważniejsze. Nauczają, że Bóg jest miłosiernym Ojcem. Z drugiej strony mówi o wymaganiach, jakie stawia przed nami: „Kto nie weźmie swego krzyża – to znaczy ten, kto nie wypełnia swoich codziennych obowiązków i nie bierze odpowiedzialności z innych ludzi – nie jest Mnie godzien”. Chrystus wymaga od swoich słuchaczy samoopanowania i postawy ofiarności. Jedna strona nie jest przeciwna drugiej,

jest raczej jej uzupełnieniem i interpretacją. Kiedy Jezus mówił o miłości i miłosierdziu, ludzie chętnie Go słuchali, gdy mówił o wymaganiach, często od niego odchodzili.

Po tym poznajemy prawdziwość głosu Jezusa, że z jednej strony jest on akceptujący i pokrzepiający, a z drugiej strony – wymagający. Dlatego zrozumiałe są Jego słowa: „Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10,8-10) Jezus używa ostrych słów, takich jak „złodziej”, „rozbójnik”, „kraść”, „zabijać” „niszczyć”. Słowa te dodają mocy Jego wypowiedzi, której główna myśl jest taka, że ludzie nie rozumieją Jego wymagań. Być może chcieliby, by miłujący Bóg tylko im przytakiwał.

My także często chcemy, by Bóg nam tylko przytakiwał, a On, niestety, nadal mówi także o wymaganiach, o samoopanowaniu, o odpowiedzialności i wypełnianiu naszych obowiązków. Być może do nas są skierowane Jego ostre słowa o zbójnikach i złodziejach, którzy niszczą. Sto lat temu jedna z gazet angielskich zapytała swoich czytelników: „Co jest nie w porządku na świecie?” Wybitny katolicki pisarz tamtych czasów odpowiedział: „Droży Panowie, to ja jestem. Do waszych usług: Gilbert Keith Chesterton”. Aby znać głos Jezusa, to trzeba go odnieść do siebie samego, by nie pogubić się w zagmatwanym współczesnym świecie.

ks. Rafał Masarczyk SDS

Intronizacja relikwii św. Jana Pawła II

27 kwietnia 2014 r. był dniem kanonizacji dwóch wielkich papieży Jana XXIII i Jana Pawła II. W tym dniu wspólnota parafialna pw. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śl. przeżywała intronizację relikwii św. Jana Pawła II do świątyni parafialnej. Uroczysta Msza św. dziękczynna za dar kanonizacji i intronizacja relikwii sprawowana była o godz. 17.00. Przy śpiewie pieśni „Barka”, któremu akompaniowała Trzebnicka Orkiestra Dęta, wprowadzono relikwie do kościoła. Uroczystościom przewodniczył i homilię wygłosił ksiądz proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS. Słowa powitania relikwii najpierw wypowiedziały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Obornikach Śląskich, a następnie przedstawiciele parafii. W uroczystościach wzięli udział m.in.: Burmistrz Obornik Śląskich Sławomir Błażewski z małżonką, Radni Miasta i Gminy Oborniki Śląskie z na czele z wiceprzewodniczącym Romanem



Głowaczewskim oraz społeczność Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Obornikach Śląskich na czele z Dyrektorką Krystyną Haładaj. Obecne były poczty sztandarowe Żywego Różańca, Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II oraz Ochotniczej Straży Pożarnej. Po Mszy św. odbył się koncert pt. „Pieśni nabożne” w wykonaniu Jarosława Moczulskiego i Macieja Nestora. Koncert miał charakter modlitewny i ewangelizacyjny.

Relikwie zostały przekazane parafii na prośbę ks. proboszcza skierowaną na ręce ks. Kardynała Stanisława Dziwisza. Prośba została przyjęta pozytywnie i otrzymaliśmy relikwie krwi świętego Jana Pawła II. Obecność relikwii w obornickiej parafii jest dla nas wielkim wyróżnieniem, wielką radością i szczęściem.

Relikwie zostały opatrzone dokumentem autentyczności, w którym możemy przeczytać: „Stanisław Kardynał Dziwisz. Z łaski Boga i Stolicy Apostolskiej Arcybiskup Metropolita Krakowski przesyła pozdrowienia i błogosławieństwo pasterskie. Niniejszym dokumentem szczególnie potwierdzam autentyczność relikwii z Krwi Świętego Jana Pawła II, zamkniętą w kapsule i tym samym dokumentem przeznaczam do wystawienia, by miejscowi wierni mogli im oddawać cześć”.

ks. Jacek Wawrzyniak SDS



Dzieci o św. Janie Pawle II

27 kwietnia 2014 roku odbyła się kanonizacja Jana Pawła II. Każdy z nas wie, że ten papież już za życia dla wielu z nas był świętym. Wiemy także, że Jan Paweł II w sposób szczególny kochał dzieci i ta miłość była i jest nadal odwzajemniana. Zapytałem uczniów z klas 0–3 ze Szkoły Podstawowej nr 3 imienia Jana Pawła II w Obornikach Śląskich, co wiedzą o patronie swojej szkoły. Było wiele interesujących odpowiedzi. Przedstawiam najciekawsze.

Jan Paweł II był wspinałym człowiekiem i przede wszystkim kochał dzieci. Uprawiał sporty. Miał zamiar zostać aktorem.

Jagoda, kl. 2a

Jan Paweł II był wspinałym człowiekiem. Kochał dzieci. Uprawiał sporty i potrafił wybaczać ludziom.

Mateusz, kl. 2a

Jan Paweł II był wspinałym człowiekiem. Był bardzo zdolny i mądry. Wierzył w Boga. Okrążył cały świat. Kochał dzieci, uprawiał sporty. Za każdym razem całował ziemię, jak wychodził z samolotu.

Janina, kl. 2a

Jan Paweł II bardzo kochał zwierzęta i dzieci. Pomagał każdemu, kto potrzebował. Wierzył w Boga. Okrążył cały świat. Uprawiał sporty. Jak wychodził z samolotu, całował ziemię. Został ogłoszony świętym.

Dawid, kl. 2a

Jan Paweł II kochał dzieci. Okrążył cały świat. Był sportowcem. Kochał dzieci. Kochał zwierzęta. Był najlepszym papieżem.

Zuzia, kl. 2a

Jan Paweł II wybaczył człowiekowi, który chciał go zastrzelić. Kochał dzieci.

Mateusz, kl. 2a

Jan Paweł II mówił, że trzeba bardzo kochać Jezusa. Ktoś próbował zabić JP II, ale uratował go Jezus i Maryja.

Filip, kl. 1b

Jan Paweł II urodził się w 1920 roku i żył 85 lat – do 2005 roku. Papieżem został w 1978 roku. Kochał bardzo Pana Boga i podróżował po świecie. Chciał odwiedzić wszystkie zakątki świata.

Adam, kl. 2b

Jan Paweł II urodził się w maju 1920 r. w Wadowicach. Od dziecka kochał Pana Boga. W 1978 r. został papieżem. Żył 85 lat. Zmarł w kwietniu 2005 roku. Na jego pogrzebie ludzie krzykali: „Sancto Subito”, tzn. „Natychmiast święty!”

Piotr, kl. 2b

Jan Paweł II był papieżem i nie ma takiego jak on. Urodził się w 1920 roku. Każde dziecko brał na swoje ręce i całował je w czoło.

Piotr, kl. 2b

Jan Paweł II urodził się w 1920 roku a zmarł rok przed moim urodzeniem. Jest już świętym. Został kanonizowany 27 kwietnia 2014 roku. Był bardzo dobrym i świętym człowiekiem.

Oliwia, kl. 2b

Jan Paweł II zmarł 1 kwietnia 2005 r., a urodził się w 1920 roku. Był życzliwy i kochał wszystkich ludzi. JP II miał brata. JP II kiedyś nazywał się Karol Wojtyła, matka Emilia, a ojciec miał tak samo na imię – Karol. Jan Paweł II był kanonizowany 27 kwietnia 2014 roku.

Helena, kl. 2b ▶

► *Jan Paweł II – Karol Wojtyła, urodził się w 1920 roku. Był wesołym i zabawnym chłopcem. Po wojnie został księdzem. 16 października 1978 roku został Papieżem w uroczystość św. Jadwigi Śląskiej. Odbył 8 pielgrzymek do Polski. Zmarł w 2005 roku i bardzo szybko został błogosławionym. Świętym ogłoszono go 27.04.2014 roku. Jan Paweł II jest i będzie znany w historii.*

Amelia, kl. 3a

Jan Paweł II był naszym papieżem, który kochał dzieci. Urodził się w 1920 roku w Wadowicach koło Krakowa.

Zaneta, kl. 2b

Jan Paweł II był dobrym człowiekiem.

Szymon, kl. 0 b

Jan Paweł II był wspaniałym człowiekiem. Kochał dzieci. Okrążył cały świat.

Oliwia, kl. 2a

Jan Paweł II lubił grać w piłkę, tak jak ja.

Szymon, kl. 3c

13 maja 1981 r. doszło do zamachu na Jana Pawła II. Cudownie przeżył ten strzał.

Julia, kl. 3c

Kochany Jan Paweł II (w młodych latach jeszcze Karol Wojtyła) był najwspanialszym papieżem pochodzącym z Polski. Przez biskupów został wybrany właśnie w uroczystość św. Jadwigi Śląskiej. Uwielbiał wycieczki w górach i jazdę na nartach. Jego ulubionymi ciastkami były kremówki. Wszyscy go kochamy, bo był uczciwy i zrobił wiele dobrego dla Polski i wielu innych krajów. Jest patronem rodzin i został ogłoszony świętym 27 kwietnia 2014 roku. To on jest najlepszym przyjacielem nas – dzieci.

Maja, kl. 3a

Jan Paweł II zmarł 1 kwietnia 2005 r., a urodził się w 1920 r. Był bardzo życzliwy, dobry i kochał dzieci. Wszystkich szanował. JP II miał na imię Karol Wojtyła. Jego mama miała na imię Emilia, a tata Karol – tak jak JP II. Miał jeszcze brata, ale nie pamiętam jak miał na imię, wiem tylko, że był starszy. Był kanonizowany 27 kwietnia 2014 roku.

Agata, kl. 2b

Jan Paweł II był papieżem pochodzącym z Wadowic. Był wielkim człowiekiem, który kochał ludzi. Zmarł w 2005 roku. Jan Paweł II to najlepszy papież jakiego znam. Karol Wojtyła (tak się nazywał) to dobry człowiek.

Filip, kl. 3a

Jan Paweł II – Karol Wojtyła urodził się w Wadowicach, a zmarł w Watykanie w 2005 roku. Lubił podróżować i chodzić po górach. Od 27 kwietnia 2014 roku został świętym. Jest patronem dzieci i młodzieży.

Emil, kl. 3a

Jan Paweł II dla mnie to ojciec, który został świętym w 2014 roku. Był papieżem podróżnikiem. Chodził po polskich górach i łąkach. Jednak zdarzył się wypadek, gdzie papież złamał kość udową. Pomimo tego bólu nie poddawał się i dalej podróżował. Cieszę się, że moja szkoła nosi jego imię.

Ania i Kasia, kl. 3a

Są to wypowiedzi dzieci, które urodziły się po 2005 roku. Nie miały okazji na żywo zobaczyć i usłyszeć Jana Pawła II. Znają Go z opowiadań swoich rodziców, nauczycieli. Warto przy okazji zastanowić się, co dla każdego z nas zostawił Jan Paweł II. Czy tylko wspomnienia? Czy naprawdę staram się żyć nauką, którą głosił? Czy żyję Chrystusem, jak ten wielki Święty?

ks. Michał Gołębiowski SDS

Święto szkoły i „Misterium Paschalne”

Szkoła Podstawowa nr 3 w Obornikach Śląskich przy ulicy Trzebnickiej 14 maja tego roku obchodziła swoje święto, związane z imieniem Patrona – Jana Pawła II. Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą o godz. 8.00 w kościele pw. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego. Mszy św. przewodniczył ks. Michał Gołębiowski SDS, który jest katechetą w tej szkole. Następnie zebrani przeszli do budynku szkoły.



Uroczystości w szkole rozpoczęły się od powitania i wprowadzenia sztandaru szkoły. Nastąpiły przemówienia: Pani Dyrektor, Burmistrza i Komendantów. Złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową z imieniem Patrona naszej szkoły. Uczniowie wykonali przedstawienie na podstawie opowieści „Mały Książę”. Towarzyszył im szkolny chór.



Po części artystycznej, uczniowie udali się do swoich klas, gdzie wykonywali plakaty związane ze św. Janem Pawłem II pod tytułem: „Jan Paweł II – zamiłowanie do teatru i sztuki”. Prace uczniów umieszczone są w holu głównym szkoły.



Uczniowie tej szkoły rozwijają się pod wieloma względami, m.in. teatralnie, podobnie jak św. Jan Paweł II. Dzieci należące do koła teatralnego przygotowały przedstawienie pt. „Misterium Paschalne”. Odbyło się ono w niedzielę 18 maja po Mszy św. o 12.30 w kościele św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego.

ks. Michał Gołębiowski SDS



PIELGRZYMKA NA KANONIZACJĘ JANA PAWŁA II I JANA XXIII

PADWA

W Padwie przede wszystkim nawiedziliśmy bazylikę Świętego Antoniego. Po modlitwie przy grobie „Il Santo” poszliśmy do kaplicy relikwii, gdzie oprócz relikwiarzy patrona tego miejsca i innych świętych pojawił się ostatnio relikwiarz świętej Faustyny oraz niezwykle relikwiarz Jana Pawła II, w kształcie kuli ziemskiej, ze srebrnymi kontynentami. Symbolizuje on zapewne rozliczne podróże misyjne papieża. Obok, w kaplicy polskiej, umieszczono portret Jana Pawła II z podpisem „Święty”.

LORETO

Przed bazyliką, w której przechowywane są trzy ściany domu Maryi z Nazaretu, widzieliśmy piękny pomnik Jana XXIII, który modlił się w tym miejscu do Matki Bożej o błogosławione owoce Soboru Watykańskiego II. Obok stał starannie zapakowany w folię, przygotowany już do odsłonięcia pomnik świętego Jana Pawła II.

MANOPELLO

Modliliśmy się przed niezwykle relikwią – „fotografią” Chrystusa w chwili zmartwychwstania. Wśród zwiedzających spotykaliśmy się z coraz liczniejszymi grupami pielgrzymów z Polski.

MONTE SANT ANGELO

Na wysokości 850 m n.p.m. nawiedziliśmy jedyne na świecie sanktuarium niepoświęcone ręką ludzką. Poświęcił je osobiście Archanioł Gabriel w V wieku n.e.

SAN GIOVANI ROTONDO

Odwiedziliśmy tam najstarszy kościół, w którym modlił się i przez wiele godzin dziennie spowiadał Ojciec Pio. To on przepowiedział księdzu Karolowi Wojtyłe, że zostanie papieżem. Potem Jan Paweł II wielokrotnie odwiedzał to miejsce

już jako papież. W 1999 roku beatyfikował, a w 2002 kanonizował Świętego z Pietrelciny. W najnowszym, dużym kościele – namiocie uczestniczyliśmy we Mszy świętej odprawionej specjalnie dla kilku tysięcy pątników z Polski.

RZYM

Zwiedzanie Wiecznego Miasta rozpoczęliśmy od katakumb Kaliksta - miejsca spotkań oraz pochówku pierwszych chrześcijan. Podziwialiśmy bazylikę Świętego Pawła za murami oraz bazylikę Świętego Jana na Lateranie, na której frontonie wisiały portrety kanonizacyjne obu papieży. T elebimy i estrada były przygotowywane do okolicznościowego koncertu. Było to jedno z alternatywnych miejsc przeżywania kanonizacji poza placem Świętego Piotra.

Następnego dnia, a raczej nocy, pojechaliśmy do Rzymu. Już o 3:30 byliśmy przy Muzeach Watykańskich, skąd powoli posuwaliśmy się w tłumie pielgrzymów w stronę bazyliki Świętego Piotra. Po drodze mijaliśmy liczne „branki”, których strzegli włoscy karabinierzy. Nie wszystkim polskim grupom udało się sforsować te przeszkody. Niektóre, mimo całej nocy spędzonej na pobliskiej Via Conciliazione, nie dostały się na Plac Świętego Piotra. Widok Placu Świętego Piotra o 7 rano przypominał trochę sypialnię: wielu pątników dosypiało na rozłożonych na bruku karimatach lub krzesełkach. O 9:45 pojawił się papież Franciszek, który najpierw serdecznie powitał papieża seniora, Benedykta XVI. I już wkrótce rozpoczęło się niezwykle spotkanie czterech papieży!!! Uroczystość kanonizacyjna trwała ponad dwie godziny.

Kiedy otwarto bazylikę Świętego Piotra, weszliśmy, aby pomodlić się przy grobie Świętego Jana Pawła II. Na sarkofagu zmieniono już słowo „BEATUS” na „SANCTUS”...

Pielgrzym

ŚWIAT PO JANIE PAWLE II

Słuchali go, ale czy Go słyszeli?

Chłonęli Jego słowa,

Ale czy je rozumieli?

Czy docierało do nich

Całe Jego przesłanie,

Czy też zrozumieć go

Nie byli w stanie?

Oklaskiwali Go za jego

Kazania pełne swady,

Lecz czy stosowali

Do siebie Jego zasady?

Czy pozwolili na to,

By Jego osobowość

Odcisnęła na nich

Jakieś piętno?

Czy może to wszystko

Pochłonęły znużenie

I obojętność?

Bo może na tym wszystkim

Sceneria spotkań i oficjalne otoczenie

Zbyt pozacierało sens

I wypaczyło właściwe wrażenie.

Patrzyli, jak siła i czas

W Nim mija.

Czy pomyśleli wtedy,

Że w tym przewrotnym świecie

Prawda leczy, ale i zabija?

Bogumila Konstancja Załęska

Przygotowania do bierzmowania

Roczne spotkania formacyjne przygotowujące mnie do bierzmowania umocniły mnie w wierze. Ukazały mi także naszą wiarę w trochę inny sposób – nie polega ona tylko na modleniu się i chodzeniu co święta do kościoła, lecz na dzieleniu się z innymi naszymi przeżyciami związanymi z Panem Bogiem, dzieleniu się naszą wiarą z innymi, głoszeniu słowa Bożego. Sakrament bierzmowania mogą przyjąć jedynie osoby, które są na to gotowe, które wiedzą, jaki dar dostają od Ducha Świętego. Mogę stwierdzić, że spotkania te były bardzo dobrze dopracowane, co sprawiło, że moim zdaniem przygotowały nas do przyjęcia tego sakramentu.

Wiktoria

Głównym celem sakramentu bierzmowania jest umocnienie nas w wierze. Okres przygotowania do przyjęcia tego sakramentu to czas, w którym w sposób bardziej świadomy poszerzaliśmy swoją wiedzę na temat Miłosierdzia Bożego. Odkrywaliśmy swoją drogę do Boga, którą nasi rodzice wskazali nam przy chrzcie świętym. Przygotowanie do bierzmowania pozwoliło mi się odrodzić. Pozwoliło na nowo nabrać sił. Dzięki spotkaniom jestem gotowy na przyjęcie sakramentu bierzmowania, w którym Duch Święty umacnia chrześcijanina, aby swą wiarę mężnie wyznawał, bronił jej i według niej żył.

Kamil

Spotkania formacyjne stanowią bardzo istotną część przygotowania do bierzmowania. Uważam, że dużo wniosły w sposób postrzegania przeze mnie samego sakramentu bierzmowania. Dzięki regularnym, dość częstym spotkaniom zyskałam możliwość zrozumienia, jak ważny dla chrześcijanina jest ten sakrament.

Klaudia



Katecheza Ojca Świętego Franciszka
– Audyencja Generalna 29.01.2014 r.

Nie należy zatrzymywać się w połowie drogi

Drodzy Bracia i Siostry!

W tej trzeciej katechezie o sakramentach omówimy bierzmowanie, inaczej confirmatio, które należy postrzegać jako dopełnienie chrztu, z którym jest związane w sposób nierozdzielny. Te dwa sakramenty wraz z Eucharystią stanowią jedno wydarzenie zbawcze, nazywane «wtajemniczeniem chrześcijańskim», przez które zostajemy włączeni w Jezusa Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego oraz stajemy się nowymi stworzeniami i członkami Kościoła. Dlatego właśnie początkowo te trzy sakramenty były udzielane w tym samym czasie, na zakończenie drogi katechumenalnej, zazwyczaj podczas Wigilii Paschalnej. Było to uwieńczenie itinerarium formacyjnego i stopniowego włączania do wspólnoty chrześcijańskiej, które mogło trwać nawet kilka lat. Krok po kroku przygotowywano się do przyjęcia chrztu, potem bierzmowania i Eucharystii.

Sakrament ten po włosku nazywany jest cresima, a słowo to oznacza «namaszczenie». I faktycznie, za pośrednictwem oleju, zwanego «krzyżmem świętym», zostajemy upodobnieni mocą Ducha Świętego do Jezusa Chrystusa, który jest jedynym prawdziwym «Pomazańcem», «Mesjaszem», Świętym Boga. Termin «bierzmowanie» przypomina nam też, że sakrament ten powoduje wzrost łaski chrzcielnej: jednoczy nas ściślej z Chrystusem; udoskonala naszą więź z Kościołem; udziela nam specjalnej mocy Ducha Świętego do szerzenia i obrony wiary, do wyznawania imienia Chrystusa oraz do tego, by nigdy

nie wstydzić się Jego krzyża (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 1303).

Dlatego ważne jest, byśmy troszczyli się o to, by nasze dzieci, nasi chłopcy i dziewczęta przyjmowali ten sakrament. Wszyscy troszczymy się o to, by dzieci były chrzczone, i jest to rzecz dobra, ale być może nie troszczymy się w takim samym stopniu o to, by przyjęły bierzmowanie. W tej sytuacji zatrzymują się w połowie drogi i nie otrzymują Ducha Świętego, który jest bardzo ważny w życiu chrześcijańskim, ponieważ daje nam siłę, byśmy szli naprzód. Zastanówmy się chwilę, każdy z nas: czy naprawdę troszczymy się o to, by nasze dzieci, nasi chłopcy i dziewczęta przyjęli bierzmowanie? To jest ważne, to ważne! I jeśli w waszych domach są jeszcze dzieci, chłopcy i dziewczęta, którzy nie przyjęli jeszcze bierzmowania, a są w wieku, w którym się je przyjmuje, zróbcie wszystko, co w waszej mocy, by dopełnili wtajemniczenie chrześcijańskie i otrzymali moc Ducha Świętego. To ważne!

Naturalnie ważne jest, by zapewnić mającym przyjąć bierzmowanie dobre przygotowanie, które winno mieć na celu doprowadzenie ich do osobistego przyjęcia wiary w Chrystusa i rozbudzenie w nich poczucia przynależności do Kościoła.

Bierzmowanie, jak każdy sakrament, nie jest dziełem ludzi, lecz Boga, który troszczy się o nasze życie, ażeby nas ukształtował na obraz swojego Syna, byśmy potrafili kochać tak jak On. Czyni to, napelniając nas swoim

Pozdrawiając różne grupy pielgrzymów, Papież powiedział m.in.:

Pozdrawiam rodziny robotników zakładów Shelbox w Castelfiorentino, przybyłe z kard. Giuseppe Betorim; zapewniam, że jestem z nimi, i wyrażam nadzieję, że zostaną podjęte wszelkie możliwe wysiłki ze strony odpowiednich władz, aby praca, która jest źródłem godności, była głównym przedmiotem troski wszystkich. Oby nie brakowało pracy. Ona jest źródłem godności! Pozdrawiam fundacje zrzeszone w Krajowej Radzie Antylichwiarzkiej z arcybiskupem Bari Franceskiem Cacuccim; ufam, że instytucje państwowe wzmogą swoje zaangażowanie, by pomóc ofiarom lichwy, która jest dramatyczną plagą społeczną. Kiedy rodzina nie ma co jeść, bo musi spłacać pożyczkę lichwiarzom, nie jest to chrześcijańskie, nie jest ludzkie. Ta dramatyczna plaga społeczna rani nienaruszalną godność osoby ludzkiej.

Duchem Świętym, którego działanie przenika całą osobę i całe życie, na co wskazuje siedem darów, które Tradycja, w świetle Pisma Świętego, zawsze uwydatniała.

Te siedem darów — nie chcę was pytać, czy pamiętacie te siedem darów. Być może znacie je wszyscy... Ale ja je wymienię w waszym imieniu. Jakie to są dary? Mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność, bojaźń Boża. A dary te są nam dane właśnie wraz z Duchem Świętym w sakramencie bierzmowania. Tym darom zamierzam poświęcić kolejne katechezy po cyklu o sakramentach.

Kiedy przyjmujemy Ducha Świętego w naszym sercu i pozwalamy Mu działać, sam Chrystus staje się w nas obecny i nabiera

kształtu w naszym życiu; przez nas On sam, Chrystus, będzie się modlił, przebaczał, napelniał nadzieją i pociechą, służył braciom, stawał się bliski potrzebującym i ostatnim, tworzył jedność, zasiewał pokój. Pomyślcie, jakie to jest ważne: za pośrednictwem Ducha Świętego sam Chrystus przybywa, by czynić to wszystko pośród nas i dla nas. Dlatego ważne jest, by dzieci, chłopcy i dziewczęta przyjmowali sakrament bierzmowania.

Drodzy bracia i siostry, pamiętajmy, że otrzymaliśmy bierzmowanie! My wszyscy! Pamiętajmy o tym przede wszystkim po to, by dziękować Panu za ten dar, a także by Go prosić, aby nam pomagał żyć prawdziwie po chrześcijańsku, iść zawsze z radością, według Ducha, którym zostaliśmy obdarzeni.

Do Polaków:

Pozdrawiam serdecznie uczestniczących w tej audyencji pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, pamiętajcie o otrzymanej łasce sakramentu bierzmowania pozwólcie, by Duch Święty kierował naszym życiem. Niech On udoskonala naszą modlitwę, umiejętność przebaczenia, służenia braciom, wprowadzania w życie Bożego ładu i pokoju. Wam i waszym bliskim z serca błogosławię.

Pielgrzymka do Sokółki

Drodzy Parafianie!

Z głębi serca pragnę się z Wami podzielić wspomnieniem niesamowitego czasu, jaki był mi dany na pielgrzymce do Sokółki.

Wyruszyliśmy w 31 osób z obydwu obornickich parafii, a przewodnikiem naszej pielgrzymki był ks. Proboszcz Maciej Chwarścianek – wspaniały kapłan, przewodnik i pielgrzym.

Dla mnie osobiście pierwszym olbrzymim przeżyciem było odwiedzenie Niepokalanowa – klasztoru Rycerza Maryi Niepokalanie Poczętej. Osoba św. Maksymiliana Marii Kolbego nie była mi nigdy obca, lecz pobyt w kaplicy, w której odprawiał Msze św., i szansa wspólnej modlitwy w Jego klasztornej celi zachowanej jak za życia św. Maksymiliana, były niesamowitym, wzbogacającym przeżyciem, które uświadamia nam, jakie mamy szczęście i że możemy być dumni, mając takiego heroicznego kapłana w naszym polskim narodzie! W Niepokalanowie mieliśmy również okazję obejrzeć „Panoramę” – piękny historyczny skrót historii Polski, przedstawiający najważniejsze postacie i melodie narodowe od początku dziejów Polski do czasów Solidarności. Zarówno dzieci, jak i dorośli oglądali z zainteresowaniem i podziwem tę lekcję historii.



Niepokalanów. Fot. M. Skorecka.

Kolejnym niezwykłym i wzruszającym miejscem jest Święta Woda i Św. Góra Krzyży. Widok jest przejmujący: wzgórze z tyłoma krzyżami różnej wielkości – od kilku centymetrów do paru metrów – przyniesionych przez pojedynczych ludzi, pielgrzymki, zakłady pracy, związki myśliwskie itp. Serce zamiera z zachwytu, gdy się pomyśli, ilu ludzi zwraca się z wiarą i ufnością do Boga w cierpieniu i nie zawodzi się.

I wreszcie nasz cel – Sokółka. Tam po prostu trzeba pojechać. To niewyobrażalne, niesamowite spotkanie z SERCEM JEZUSA – sercem, które bije i czeka na naszą miłość. Usłyszałam tam, że Jezus nas kocha, czeka i tęskni za nami, za naszą miłością do Niego. Adorując Jezusa tam, w Sokółce, do serca przyplływają słowa pieśni: *Zbliżam się w pokorze i niskości swej, wielbię twój majestat skryty w hostii tej. Tobie dziś w ofierze serce daję swe. O, utwierdź w wierze, Jezule, dzieci swe.*

Warto też wspomnieć, że olbrzymią radością było wspólne świętowanie urodzin Papieża Jana Pawła II: wspólna modlitwa, śpiewanie „Barki” i litanii do naszego Papieża. Bardzo ważne było odwiedzenie Muzeum Powstania Warszawskiego w dniu rocznicy bitwy o Monte Cassino – 18 maja. Przypomniło nam to, jak ważne jest dbanie o pamięć historyczną i naszą tożsamość jako Polaków, pamiętanie o słowach „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Wielkim przeżyciem było również zwiedzanie Sanktuarium Opatrzności Bożej i modlitwa przed relikwiami Świętych: Jana Pawła 2 II, Jerzego Popiełuszki, Andrzeja Boboli.

Serdeczne podziękowania dla organizatorów, kierowcy i wszystkich pielgrzymów.

Małgorzata

Czas modlitwy w Sokółce

W dniach od 15 do 18 maja 2014 r. uczestniczyłam wraz z mężem w pielgrzymce do miejsca, w którym 12 października 2008 roku wydarzył się Cud Eucharystyczny – do Sokółki.

Po drodze zwiedzaliśmy Niepokalanów, Tykocin, Świętą wodę, a w drodze powrotnej Świętą Górę Grabarkę, w Warszawie Muzeum Powstania Warszawskiego i Świątynię Opatrzności Bożej.



Uczestnicy pielgrzymki. Fot. Dominik Polański.

Każde z tych miejsc pozostawi na pewno niezapomniane wrażenia, ale Sokółka najbardziej, bo było to spełnienie mojego pragnienia. Zrodziło się ono podczas rekolekcji wielkopostnych głoszonych przez Pana Leszka Dokowicza w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w 2012 r. Autentyczne świadectwo jego nawrócenia oraz przedstawienie wydarzenia w Sokółce wzbudziło we mnie pragnienie bycia w tym miejscu.

Z radością przyjąłam ogłoszenie o organizowanej pielgrzymce i od razu się zapisałam wraz z mężem.

Pobyt w Sokółce odczytuję jako łaskę daną mi od Boga. Pozwolił mi on jeszcze bardziej



Kropła krwi Chrystusa w sanktuarium w Sokółce. Fot. Dominik Polański.

umocnić moją wiarę w to, że przyjmując Komunię Świętą przyjmuję prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa.

Ks. Stanisław Gniedziejko w książce „Eucharystyczne wydarzenie w Sokółce” pisze: „Tego rodzaju zjawiska nie wyjaśniają nauki przyrodnicze, natomiast nauka Kościoła mówi nam, że poddana badaniom Hostia jest Ciałem samego Chrystusa na mocy Jego własnych słów wypowiedzianych podczas Ostatniej Wieczerzy”.

Dla mnie był to czas modlitwy i refleksji, która bardzo mnie ubogaciła wewnętrznie.

Serdecznie dziękuję ks. Proboszczowi Maciejowi Chwarściankowi za tak wspaniałe przewodnictwo. Szczęść Boże. Czekamy na następne pielgrzymki.

M.T. Skoreccy



Kościół w Sokółce, gdzie wydarzył się cud Eucharystyczny. Fot. Szczepan Kamiński.

Młodzież z parafii JTiAP na Szrenicy

W czwartek 1 maja br. odbyła się wycieczka do Szklarskiej Poręby, w której wzięła udział grupa młodzieży z kościoła pw. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego wraz z opiekunem, ks. Włodzimierzem Szydłowskim. Wyjechaliśmy około godz. 5.20 z Obornik Śl. Podróż pociągiem z jedną przesiadką trwała około czterech godzin. Wyglądało na to, że pogoda będzie nam sprzyjać. Gdy dotarliśmy do Szklarskiej Poręby, postanowiliśmy nie tracić czasu i od razu zwiedzić najciekawsze miejsca. Poszliśmy szlakiem wiodącym na Szrenicę. Zachwycaliśmy się widokiem pięknego wodospadu, a pogoda nam dopisywała. Jednak droga stawała się coraz cięższa. Najtrudniej było się dostać do Schroniska na Hali Szrenickiej, zwłaszcza że robiło się coraz zimniej. Każdy jednak, kto tam dotarł, miał oprócz dużej satysfakcji widok na cudowny krajobraz. Nasza wędrówka na tym się nie skończyła, postanowiliśmy bowiem po krótkim odpoczynku iść dalej, czyli na samą Szrenicę. Oplacało się, bo widoki na Śnieżne Kotły czy Końskie Łby odebrały nam mowę. Każdy chciał zrobić sobie tam zdjęcie, żeby upamiętnić te piękne chwile. Tego, co widzieliśmy, nie da się opi-



sać słowami. Niestety, nie mogliśmy zabawić tam długo, bo było coraz bardziej pochmurno i zanosilo się na deszcz. Gdy zeszliśmy z powrotem na sam dół, zaczęło padać. Trochę byliśmy mokrzy, ale nie było tak źle, bo mieliśmy kurtki i płaszcze przeciwdeszczowe. Mieliśmy nadzieję, że zwiedzimy jeszcze Krucze Skały, ale ani pogoda, ani czas nam na to nie pozwoliły. Gdy dostaliśmy się do miasta, znaleźliśmy miejsce, gdzie mogliśmy schronić się przed deszczem i coś przekąsić. Około szesnastej przestało padać, więc wróciliśmy na dworzec. Pół godziny później mieliśmy pociąg. Do domu dotarliśmy około dwudziestej drugiej. Wycieczkę uważam za bardzo udaną. Dała nam mnóstwo radości.

Myślę, że bardzo ważne jest to, żeby młodzi w dzisiejszych czasach doceniali piękno przyrody, naturę stworzoną przez Boga. Żeby dobrze wykorzystywali cenny czas, każdą chwilę, cieszyli się z drobnostek, czerpali z życia jak najwięcej dobra, potrafili docenić to, co mają. Życie jest jedno, więc trzeba z niego roztropnie korzystać, pamiętać o Bogu, poświęcać się Jemu i cały czas Go kochać.

*Małgorzata Rzczycka,
uczennica III klasy Gimnazjum*



Wrocławska pielgrzymka na Ślężę

1 maja br. uczestniczyłem wraz z moim ojcem w pieszej pielgrzymce na Ślężę. Sporo było dzieci i młodzieży szkolnej, a także studentów, którzy prowadzili modlitwę i śpiew. Pielgrzymka rozpoczęła się Eucharystią pod przewodnictwem o. Jana Opali CMF w sanktuarium NMP Matki Nowej Ewangelizacji w Sobótce.

Po Eucharystii wraz z około 400 osobami pod opieką ks. Jakuba Łukowskiego w kolumnie pielgrzymkowej wyruszyłem pieszo na szczyt Ślęzy. Podczas wędrówki wspólnie rozważaliśmy Drogę Krzyżową. Był to czas na skorzystanie z sakramentu pojednania, a także czas modlitwy w intencji, z którą pielgrzymowałem. Po dotarciu na miejsce ks. Ryszard Staszak poprowadził wspólnie nabożeństwo majowe. Wymownie brzmiała Litania Loretańska odśpiewana przez tak wielu pielgrzymów na szczycie Ślęzy. Nawet padający w drodze powrotnej deszcz nie zakłócił mojego dobrego nastroju, a także radości innych pielgrzymów. Przy pożegnaniu dało się słyszeć: „Do zobaczenia na sierpniowym pielgrzymkowym szlaku z Wrocławia na Jasną Górę!!!”

Pielgrzymkę ludzi pracy na Ślężę zapoczątkował w latach osiemdziesiątych ks. Stanisław Orzechowski (Orzech). Miała ona być alternatywą dla pochodów pierwszomajowych. Co roku podczas tych pielgrzymek modlimy się za naszą Ojczyznę. Nie inaczej było i teraz, do czego zachęcało hasło przewodnie pielgrzymki „Co to znaczy opiekować się Polską?”

Marcin Stachurski



Wspomnienia z pielgrzymki do Rokitna (1–2 maja 2013 r.)

Na początku naszej wyprawy odwiedziliśmy **Świebodzin**. Podziwialiśmy tam ogromny pomnik Chrystusa Króla. Figura ma 33 metry wysokości (tyle ile lat żył Jezus na ziemi), a sama korona ma 3 metry – symbolizuje to trzyletni okres publicznej działalności Chrystusa. Następnie, także w Świebodzinie, zwiedziliśmy przepiękne sanktuarium Miłosierdzia Bożego, które wybudował ks. prałat Sylwester Zawadzki. Świątynia jest otwarta całą dobę, trwa tam wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Pięknie ozdobiona budowla otoczona jest pomysłowo zagospodarowanym terenem.

Później dotarliśmy do **Rokitna**. W sanktuarium czekała na nas Matka Boża Cierpliwie Słuchająca, cudami słynąca. Uczestniczyliśmy tam we Mszy św. Potem było zwiedzanie ciekawego muzeum przy bazylice i Ogrodów Maryjnych, w których urządzone są Golgota, kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej, pustelnia, figury pięciu braci Męczenników



Matka Boska Cierpliwie Słuchająca z Rokitna

Międzyrzeckich, grotą z Lourdes i inne obiekty.

Z powodu deszczu nie modliliśmy się na Kalwarii Rokitniańskiej, a tylko zwiedziliśmy ją. Posiada ona aż 32 stacje, a jej trasa ma około 4 km długości i ciągnie się pośród drzew oliwnych i krzewów różanych. To miejsce przygotowane do kontemplowania misterium Męki Pańskiej (przejście zajmuje około 2,5 godziny).

Po noclegu w Rokitnie dotarliśmy do **Paradyża**, gdzie zwiedzaliśmy pocysterski zespół klasztorny.

W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Grodowca do sanktuarium Matki Bożej Grodowieckiej Jutrzenki Nadziei, z cudami słynącą figurą Maryi. Całość jest cennym zespołem zabytkowym, posiadającym wartościowe wyposażenie, w tym unikalne obrazy i rzeźby, m. in. ambonę ze scenami z życia Chrystusa z około sześćdziesięcioma 60 rzeźbionymi postaciami (rozieszczonymi od poziomu posadzki po górę ambony).

Krystyna Michaliszyn

Wspólnota Miłosierdzia Bożego przy parafii NSPJ zamierza zorganizować następną pielgrzymkę tą samą trasą w sobotę, **28 czerwca 2014 r.** Koszt 50 zł Zapisy w sklepie pasmanteryjnym u zbiegu ul. Dworcowej i ul. Władysława Łokietka. Na wyjazd trzeba zabrać wygodne buty.



Matka Bożej Jutrzenki Nadziei z Grodowca.

Opowieści z Kuraskowa

W pewne burzowe popołudnie gromada małych i dużych scholistików wraz z księdzem Stanisławem wyruszyła na przygodę do Kuraskowa. Wyprawa była pełna przygód. Zbieraliśmy ukryte wyrazy, mapy i układaliśmy z nich zdania, które miały być kluczem do ukrytego skarbu.

Scholkowa gromada musiała się mocno natrudzić, aby rozpaść ognisko, przy którym można było wysuszyć swoje przemoczone skarpety i ogrzać zmarznięte stopy, które wędrowały po mokrych szlakach.

Wesoła gromada wraz z księdzem postanowiła upiększyć sobie twarze czarną sadzą z ogniska, bawiąc się przy tym i śmiejąc.

W międzyczasie mieliśmy przednią zabawę w siatkówkę, biegaliśmy trochę, hasaliśmy też po ścieżce zdrowia.

Po wszystkich harcach rozochocona gromada postanowiła nie zmrzyć oka, uznając, że noc jest świetną okazją do zabawy.

Pobudka była trudna dla większości z nas. Wspólnymi siłami udało się przygotować poranny posiłek. Część scholistików odwiedziła stadninę i dokarmiła żądne łakoci konie. Przygoda z Kuraskowem była udana i super fajna. Jak powiedziała Rozalia: „Następnym razem choćby na tydzień”.

Schola



14 czerwca 2014 r.

**Targowisko „Mój Rynek”,
ul. Zielona,
godz. 15.00–21.30**

W programie między innymi:

- występy artystyczne
- zabawy sportowe dla dzieci i rodziców
- książki wydawnictwa Salwator
- „Cegielnia” – każdy fant-cegiełka wygrywa
- wioska harcerska
- domowe wypieki
- koncert zespołu **Siewcy Lednicy**

**Zapraszamy wszystkich
na świetną zabawę dla całej rodziny**

Fanty i ciasto na festyn

Po raz piąty organizujemy Festyn Międzyparafialny, dlatego prosimy parafian o pomoc. Potrzebne są **fanty na loterię**. Można je przynieść na plebanie obu parafii. Gdyby był potrzebny transport, prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 609 990 918. Prosimy także parafian o ofiarowanie **wypieków** na festyn parafialny. Ciasta będziemy odbierać tuż przed festynem. Szczegółowe informacje zostaną podane w ogłoszeniach parafialnych.

14 czerwca na Festynie „Salwator” wystąpi zespół „Siewcy Lednicy” od lat prowadzący ewangelizację poprzez śpiew i taniec, znany przede wszystkim z Ogólnopolskich Spotkań Młodych nad Lednicą. Poniżej prezentujemy bliżej Zespół, który będziemy u nas gościć.

Siewcy Lednicy



„Poślij mnie! Poślij nas!” – Siewcy Lednicy już 7 lat temu powtórzyli za św. Jackiem te słowa; podjęli podobnie jak on trud podróży, po to, aby słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, będące inspiracją dla zespołu, trafiły do wszystkich zakątków Polski.

Piotr i Marcin poznali się na Jamnej. I to właśnie tam narodził się pomysł, by śpiewem i tańcem nieść Dobrą Nowinę. Później do zespołu dołączali kolejni muzycy. Skład kilkakrotnie się zmieniał. Dziś obok Piotra Ziemowskiego i Marcina Pokusy zespół tworzą: Ania Pokusa, Kuba Topór, Marcin Rausz, Kamil Ziemowski, Marcin Chenczke i Damian Kujawski. Lista ta nie jest zamknięta, bowiem Siewcy współpracują z wieloma muzykami, którzy podobnie jak oni pragną rozwijać swój ewangeliczny talent, chwalać Pana śpiewem i muzyką i nie

boją się odległości, bowiem Siewcy Lednicy to grupa, której członkowie pochodzą z różnych stron Polski, nie tylko z Poznania, ale także z Żywiecczyny oraz Podhala.

Siewcy Lednicy zadebiutowali w 2000 roku piosenką „Tańcem Chwalmy Go” na IV Ogólnopolskim Spotkaniu Młodych nad Lednicą i od tej chwili czerwcowe spotkania, nie mogą odbyć się bez nich. Inspiracją do tworzenia muzyki i tekstów są słowa Jana Pawła II, duchowego opiekuna spotkań, który co roku kierował do zgromadzonej młodzieży swoje przesłanie.

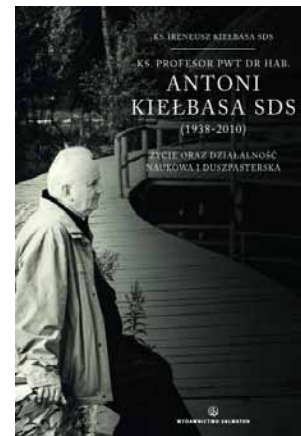
Zespół niejednokrotnie przemierza setki kilometrów: samochodem, pociągiem, autobusem lub samolotem, aby o Lednicę dowiedzieli się wszyscy, nie tylko w Europie, ale na całym świecie. Grali Janowi Pawłowi II jak i Benedyktowi XVI, na którego przyjazd do Polski napisali specjalny hymn „Nie lękajcie się”; ale spotkać ich można przede wszystkim na koncertach w małych i większych miastach w Polsce.

Urszula Świdarska (www.siewcy.lednica2000.pl)

Zespół wydał 4 płyty: *Tańcem Chwalmy Go!* (2004), *Wybierz Chrystusa* (2006), *Dla nas i świata całego* (2006) oraz *Nie lękajcie się* (2008). Płyty będzie można nabyć w trakcie Festynu.

Biografia ks. prof. dr. hab. Antoniego Kiełbasy SDS

Nagła i niespodziewana śmierć ks. A. Kiełbasy, 15 lipca 2010 roku, stała się dla mnie inspiracją do podjęcia się opracowania naukowej biografii tego zasłużonego dla Prowincji Polskiej Towarzystwa Boskiego Zbawiciela historyka i zakonnika. Dodatkowym bodźcem była świadomość, że jestem pionierem badań nad przebogatą bazą archiwalną oraz spuścizną naukową i publicystyczną pozostałą po tym naukowcu. Podstawowym celem mojej rozprawy doktorskiej było ukazanie życia oraz działalności naukowej i duszpasterskiej ks. A. Kiełbasy. Aby tego dokonać, dotarłem do 17 archiwów w Polsce i poza jej granicami. Podczas mojej kwerendy przeanalizowałem literaturę przedmiotową i podmiotową dotyczącą mojego tematu, a także zebrałem 36 relacji od osób, które znały ks.



profesora. Owocem moich badań naukowych jest mająca się właśnie ukazać książka, zawierająca rozprawę doktorską, której obrona miała miejsce 29 maja br. na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Podczas lektury tej pozycji możemy poznać środowisko rodzinne Antoniego Kiełbasy oraz wpływ na jego dalsze losy i rozwój osobowości. Szczegółowo opracowany został rozdział dotyczący jego curriculum vitae. W dalszej części czytelnik może dokładnie poznać historię 38-letniej posługi ks. profesora jako wychowawcy i wykładowcy w WSD w Bagnie. W dalszych częściach tego wydawnictwa możemy znaleźć ślady bogatej aktywności ks. Kiełbasy jako profesora historii w zgromadzeniach żeńskich oraz na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Publikacja ta zawiera również szczegółowy opis jego licznych form zaangażowania w rozwój

rodzimej prowincji zakonnej oraz Towarzystwa Boskiego Zbawiciela na forum międzynarodowym. Najbardziej rozbudowaną częścią tej książki jest rozdział opisujący jego liczne formy aktywności w Trzebnicy, gdzie mieszkał i pracował przez większość swojego życia. Lektura pozwoli nam dostrzec ks. profesora jako: nieustrudzonego przewodnika pielgrzymów i turystów; krzewiciela kultu św. Jadwigi; organizatora sympozjów i sesji naukowych; kuratora wystaw o św. Jadwidze i Trzebnicy; autora licznych publikacji związanych z Trzebnicą i sanktuarium św. Jadwigi, a także kapłana otwartego na owocną współpracę z miastem Trzebnica i orędownika pojednania polsko-niemieckiego.

Ta książka to hołd oddany ks. profesorowi A. Kiełbasie, który całe swoje życie poświęcił dla salwatorianów i zawsze starał się realizować testament ks. Franciszka Marii od Krzyża Jordana, naszego założyciela. Swoim życiem i ogromnym zaangażowaniem na polu naukowym i duszpasterskim ukazuje nam dziś, jak można w XXI wieku realizować słowa o. Jordana, który zachęcał swoich duchowych synów, aby głosili Dobrą Nowinę wszelkimi możliwymi sposobami, do jakich natchnie nas Duch Święty.

ks. Ireneusz Kiełbasa SDS

Książkę „Ks. profesor PWT dr hab. Antoni Kiełbasa SDS (1938–2010) życie oraz działalność naukowa i duszpasterska” a także inne książki Wydawnictwa Salwator będzie można nabyć w czasie festynu SALWATOR na stoisku „Naszej Parafii”.

Zapraszamy na koncert zespołu

„Siewcy Lednicy”

14 czerwca o godz. 18.30

Festyn SALWATOR,

Targowisko „Mój Rynek”, ul. Zielona 6

Wstęp wolny!



Kronika parafii NSPJ

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego **25 kwietnia** o godz. 15.00 modliliśmy się Koronką do Miłosierdzia Bożego. Msza św. o godz. 18.30 była sprawowana jako podziękowanie za kanonizację św. Jana Pawła II. Po Mszy przedstawiono misterium wielkanocne przygotowane przez dzieci i młodzież naszej parafii pod kierownictwem pani Beaty Klempert.

We wtorek **29 kwietnia** po wieczornej Mszy św. odbyła się modlitwa uwielbienia, którą poprowadziła wspólnota Galilea z Wrocławia.

W czwartek **1 maja** o godz. 18.30 sprawowana była Msza św. w intencji dzieci i rodziców z grupy Różańca Rodziców.

W piątek 2 maja od 16.30 do 17.00 trwała spowiedź dla dzieci i rodziców przed rocznicą I Komunii św. O 17.00 odbyło się nabożeństwo majowe dla dzieci z obrzędem Komunii św. O godz. 19.00 odbyła się katecheza chrzcielna dla rodziców i chrzestnych.

W sobotę **3 maja** w uroczystość NMP Królowej Polski podczas Mszy św., które były odprowadzane jak w każdą niedzielę, w sposób szczególny modliliśmy się za ojczyznę.

W pierwszą niedzielę miesiąca **4 maja** o godz. 8.00 sprawowana była Msza św. w intencji Żywego Różańca i odbyła się zmiana tajemnic różańcowych. Podczas Mszy św. o godz. 12.30 udzielany był sakrament chrztu św. Od godz. 15.00 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. Po Mszach św. Akcja Katolicka prowadziła zbiórkę do puszek na posiłki w szkołach dla dzieci z rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej; zebrano 1051 zł.

W czwartek **8 maja**, w uroczystość św. Stanisława, imieniny obchodził superior wspólnoty Salwatorianów – ks. Stanisław

Mucha. Msza św. w intencji ks. Stanisława została odprawiona o godz. 18.30. Druga intencja była sprawowana w intencjach Akcji Katolickiej.

W sobotę **10 maja** kapłani odwiedzili chorych z posługą sakramentalną.

W niedzielę **11 maja** podczas dodatkowej Mszy św. o godz. 11.00 odbyła się uroczystość rocznicy Pierwszej Komunii Świętej dzieci z klas III. Dzieci zostały przygotowane do uroczystości przez katechetkę panią Joannę Kusiak. Po południu odbyły się spotkania formacyjne przed bierzmowaniem dla młodzieży klas II i III gimnazjalnych. Ofiary składane na tacę, przeznaczone na cele inwestycyjne w naszej parafii, wyniosły 5150 zł. Dziękujemy za złożone ofiary.

W poniedziałek **12 maja** godz. 20.00 w Domu Katolickim odbyło się spotkanie organizacyjne Festynu Międzyparafialnego „Salwator” planowanego na czerwiec obecnego roku.

W dniach **od 15 do 18 maja** odbyła się pielgrzymka do Sokółki – miejsca wydarzenia eucharystycznego. Wzięło w niej udział 31 osób. Na trasie pielgrzymki były również takie miejsca jak: Niepokalanów, Tykocin, Biały-stok (Sanktuarium NMP Matki Miłosierdzia, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego), Święta Woda (Sanktuarium MB Bolesnej), Supraśl, Białowieża, Grabarka (Góra Krzyży), Warszawa (Muzeum Powstania Warszawskiego, Świątynia Opatrzności Bożej).

W piątek **16 maja** odbyło się spotkanie modlitewne koła Przyjaciół Radia Maryja: o godz. 18.30 sprawowana była Msza św. w poleconych intencjach, po niej odmówiono różaniec.

W niedzielę **18 maja** o godz. 19.30 odbyło się spotkanie formacyjne przed bierzmowaniem dla młodzieży klas III. Miało ono charakter podsumowania dotychczasowego przygotowania do przyjęcia sakramentu.

OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

Nabożeństwa majowe codziennie o godz. 18.00. Od 1 czerwca nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa codziennie o godz. 18.00.

W niedzielę 25 maja zapraszamy na nabożeństwo majowe na godz. 16.00 **przy kapliczce na Żwirowisku**. W związku z tym nie będzie już nabożeństwa w kościele NSPJ. W razie niepogody nabożeństwo zostanie odprawione o stałej porze, czyli o 18.00 w kościele.

We wtorek **27 maja** po wieczornej Mszy św. odbędzie się **modlitwa uwielbienia**, którą poprowadzi wspólnota Galilea z Wrocławia.

W środę **28 maja** na parking przy kościele NSPJ od godz. 12.00 do 16.00 będzie prowadzona **zbiórka elektrośmieci** na rzecz fundacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

W czwartek **29 maja** o godz. 19.15 w Domu Katolickim, w ramach „**Wieczorów Nikodema**” odbędzie się katecheza dorosłych. Katechezę zatytułowaną: „Jak żyć słowem Bożym na co dzień?” poprowadzi ks. dr Roman Słupek SDS.

W dniach **od 18 do 23 sierpnia** parafia NSPJ organizuje w Wisłęce nad morzem na wyspie Wolin wypoczynek w formie „**Wakacji z Bogiem**” dla dzieci z naszej parafii. Uczestnikami „Wakacji” będą ministranci, dzieci ze scholi, a także, dzięki wsparciu Caritas parafialnej, dzieci z rodzin z trudniejszą sytuacją finansową. Aby jednak wyjazd doszedł do skutku, potrzebne jest dodatkowe wsparcie finansowe. Zwracamy się zatem z prośbą o dobrowolne ofiary na rzecz zorganizowania „Wakacji z Bogiem”.

Strona parafii NSPJ www.parafiaoborniki.sds.pl

ODDAM WERSALKĘ
w dobrym stanie, tel. 71 3103208.

Życzenia dla mam



Z okazji Dnia Matki wszystkim naszym parafiankom – **mamom**, ale także **babciom, prababciom i praprababciom**, najlepsze życzenia dobrego zdrowia i szczęścia; czerpania radości z daru macierzyństwa i pociechy z potomstwa; mądrości, wrażliwości i delikatności w tworzeniu rodzinnej wspólnoty, pełnej miłości i ciepła; w obfitości potrzebnych łask Bożych, otrzymanych za przyczyną najlepszej matki – Maryi, a dających siły do przezwyciężania z uśmiechem codziennych trudności oraz do pielęgnowania prawdziwych wartości, jak ochrona życia, zachowanie wiary, obrona ojczyzny, i przekazywania ich młodym generacjom

składa Redakcja



Duchowe drogowskazy
ojca Franciszka Jordana
(cz. 18)

Rzuć się w ramiona

Rzuć się pokornie swemu Zbawicielowi w ramiona, gdy ciemne chmury gromadzą się nad tobą i gdy serce twe ogarnia lodowaty mróz! (...) Poznaj, człowiecze, swoją słabość i rzuć się w ramiona twego Boskiego Odkupiciela.



Kronika parafii JTiAP

27 kwietnia przeżyaliśmy Niedzielę Miłosierdzia Bożego rozpoczynając Tydzień Miłosierdzia. Było dzień kanonizacji dwóch wielkich papieży Jana Pawła II i Jana XXIII w Rzymie. W naszym kościele parafialnym podczas Mszy św. dziękczynnej za dar kanonizacji o godz. 17.00 przeżyaliśmy natomiast uroczystość intronizacji relikwii św. Jana Pawła II. Po Mszy św. odbył się koncert pt. „Pieśni nabożne” w wykonaniu Jarosława Moczulskiego i Macieja Nestora, który miał charakter modlitewny i ewangelizacyjny.

1 maja rozpoczęliśmy miesiąc maj, a wraz z nim nabożeństwa ku czci Najświętszej Maryi Panny sprawowane w naszym kościele w tygodniu o 18.30, a w niedziele i święta o 16.30. Nabożeństwo Godziny Świętej połączone było z nabożeństwem majowym. Grupa naszej młodzieży i ministrantów wraz ze swoim opiekunem ks. Włodzimierzem Szydłowskim SDS pojechała na majówkę do Szklarskiej Poręby.

2 maja, w pierwszy piątek miesiąca, po Mszy św. wieczornej odbyły się zmiana bilecików Straży Honorowej Serca Pana Jezusa oraz spotkanie formacyjne.

3 maja przeżyaliśmy uroczystość NMP Królowej Polski oraz rocznicę Konstytucji 3 Maja. Msze św. sprawowane były według porządku niedzielnego. Uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny była sprawowana o godz. 11.00. Ze względu na uroczystość nabożeństwo pierwszosobotnie sprawowane było po południu w ramach nabożeństwa majowego.

4 maja, w pierwszą niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.30 nastąpiła zmiana tajemnic różańca świętego. Po południu od 15.00 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu, zakończona nabożeństwem majowym o godz. 16.30. Przed kościołem Akcja Katolicka prowadziła zbiórkę do puszek na dożywianie w szkołach dzieci z ubogich rodzin.

5 maja odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

6 maja odbyło się spotkanie formacyjne salwatorianów świeckich i wszystkich pragnących poznać duchowość naszego założyciela O. Franciszka od. Krzyża Jordana.

7 maja odbyła się konferencja dla rodziców i chrzestnych przed chrztem świętym.

11 maja swoją praktykę diakonańską zakończył dk. Damian Jaje SDS. Dziękujemy za jego zaangażowanie w życie parafii i wspólnoty zakonnej. Życzymy Mu obfitego błogostwieństwa w ostatnich dniach przygotowań do święceń kapłańskich, które przyjmie 24 maja, w sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Trzebinii. Uroczystą mszę św. prymicyjną będzie sprawował w naszym kościele 15 czerwca. 11 maja odbyły się spotkanie i konferencja dla uczniów klas drugich i trzecich wraz z rodzicami oraz dla wszystkich przygotowujących się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. W tym dniu taca na remont kościoła wyniosła 7 143 zł. Bóg zapłać.

13 maja przeżyaliśmy wspomnienie Matki Bożej z Fatimy i sprawowaliśmy pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie. Rozpoczęło się ono o godz. 18.30 nabożeństwem majowym, po którym nastąpiły Msza św., procesja światła z figurą Matki Bożej Fatimskiej, różaniec fatimski i Apel Fatimski.

14 maja o godz. 8.00 sprawowana była Msza św. z okazji Święta Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II.

16 maja sprawowano nabożeństwo do św. Jana Pawła II połączone z nabożeństwem majowym.

17 maja, w ramach Obornickiej Nocy Muzeów, w godzinach 20.00–22.00 nasz kościół odwiedziło kilka grup zwiedzających Historię kościoła i parafii opowiedział ks. proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS.

18 maja po Mszy św. o godz. 12.30 dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II, przedstawiły Misterium paschalne.

19 maja odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

Bierzmowanie

4 czerwca podczas Mszy św. o godz. 18.00 młodzież przyjmie sakrament bierzmowania. Szafarzem będzie ks. bp Andrzej Siemieniowski.

Nabożeństwo fatimskie

12 czerwca – nabożeństwo fatimskie o godz. 19.00.

Odpust św. Antoniego

13 czerwca – odpust św. Antoniego Padewskiego o godz. 18.30.

Prymicje

15 czerwca – Msza św. prymicyjna ks. Damiana Jaje SDS o godz. 11.00.

Imieniny ks. Benona

16 czerwca – dzień imienin i jubileusz 45-lecia kapłaństwa ks. Superiora Benona Hojeńskiego SDS – Msza św. o godz. 19.00.

Numer konta parafialnego, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 Parafia Rzymskokat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

Psycholog pełni dyżur w Poradni Życia Rodzinnego w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52

Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001

NIEPRAWOŚĆ albo CZY CHRYSZTUS ZNAJDZIE WIARĘ?

*Nieprawość w świecie się szerzy.
Nieprawość, w którą aż trudno uwierzyć.
Nieprawość w wyrokach.
Nieprawość w ocenach.
Nieprawość na politycznych scenach.
Nieprawość rodziny rozbija.
Nieprawość na huśtawkach moralnych
Fortunę zbija.
Nieprawość bogaci cwaniaków
Kosztom innych ludzi.
Nieprawość demony zbrodni budzi.
Nieprawość prawd wiary, sacrum,
Zasad i wartości nie omija.
Nieprawość empatię
i człowieczeństwo zabija.
Nieprawość we współczesności
Kwitnie i się rozwija,
Chociaż korzenie ma stare.
Jeżeli Chrystus ponownie
Na świat zstąpi,
Czy znajdzie w nim wiarę?!*

Bogumiła Konstancja Załęska

Życzenia

Serdeczne życzenia obfitych darów Ducha Świętego, dużo zdrowia i sił w pracy duszpasterskiej oraz radości i satysfakcji z jej owoców, a także opieki Mistrza, Jego Matki i świętych patronów na każdym kroku kapłańskiego powołania składa księdzu **Benonowi Hojeńskiemu** z okazji imienin
zespół redakcyjny Naszej Parafii

Pielgrzymki Akcji Katolickiej

Zarząd Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej zwraca się do Asystentów i władz POAK oraz wszystkich członków i sympatyków stowarzyszenia z serdeczną prośbą o jak najliczniejszy udział w Pielgrzymkach Akcji Katolickiej w dniach:

07 czerwca 2014 r. – XIV Archidiecezjalna Pielgrzymka do Sanktuarium NMP Matki Nowej Ewangelizacji w Sobótce.

21 czerwca 2014 r. – XIX Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę.

O Matko
Fatimskiego orędzia:

„czyńcie pokutę,
nawróćcie się,
trwajcie
na modlitwie,
by świat ocalić”.

Spójrz Matko
– oto jesteśmy.

(Apel Fatimski)



NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE 2014

w kościele św. Judy Tadeusza
i św. Antoniego Padewskiego
w Obornikach Śl. przy ul. Trzebnickiej 35,
o godz. 19.00

12 czerwca – 12 lipca – 13 sierpnia
– 13 września – 13 października

Zapraszają księża salwatorianie



Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

Parafia NSPJ

24. Teresa Krzywulska zd. Stańczyk I. 85 zm. 08.05.2014 r.
25. Jadwiga Starosta I. 82 zm. 12.05.2014 r.
26. Helena Rolnik zd. Grzelewska I. 87 zm. 18.05.2014 r.
27. Zbigniew Henryk Królikowski I. 83 zm. 16.05.2014 r.
28. Kazimierz Trząsański I. 84 zm. 20.05.2014 r.

Parafia JTiAP

19. Władysław Gęsiór, I. 84, zm. 26.04.2014 r.
20. Jan Glica, I. 84, zm. 29.04.2014 r.
21. Danuta Boryczka, I. 50, zm. 30.04.2014 r.
22. Wanda Jawińska, I. 83, zm. 11.05.2014 r.
23. Urszula Demuth, I. 66, zm 11.05.2014 r.



Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

Parafia NSPJ

09. Anna Teresa Całek, 04.05.2014 r.
10. Bianka Teresa Guziak, 04.05.2014 r.
11. Oliwier Machnik, 04.05.2014 r.
12. Filip Kamil Wardach, 18.05.2014 r.
13. Filip Augustyn, 24.05.2014 r.

Parafia JTiAP

22. Katarzyna Krajewska, 03.05.2014 r.
23. Maja Filcek, 04.05.2014 r.
24. Mieszko Braciszewicz, 10.05.2014 r.
25. Goran Salwirak, 11.05.2014 r.
26. Marta Sielawska, 11.05.2014 r.
27. Julianna Pilarczyk, 11.05.2014 r.



Sakrament małżeństwa zawarli:

Parafia NSPJ

02. Rafał Tas i Małgorzata Augustyn dn. 24.05.2014 r.
03. Miłosz Marian Borowski i Monika Łoś dn. 24.05.2014 r.

Nasza Parafia – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

Redakcja: Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Golecka, ks. Przemysław Marszałek SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, ks. Włodzimierz Szydłowski SDS, Barbara Wrzesińska.

Adres redakcji: „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: graphito@poczta.wp.pl, www.naszaparafia.sds.pl (lub www.naszaparafia.salwatorianie.pl)

Wydawca: Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadesłanych tekstów.